

POWÓDZTWO OCZYWIŚCIE BEZZASADNE

Art. 191¹ k.p.c.

Łukasz Błaszczak

NOWELIZACJA KPC

BIBLIOTEKA SĄDOWA

POWÓDZTWO OCZYWIŚCIE BEZZASADNE

Art. 191¹ k.p.c.

Łukasz Błaszczak

BIBLIOTEKA SĄDOWA

Zamów książkę w księgarni internetowej

proinfo.pl
księgarnia internetowa

Stan prawny na 1 stycznia 2021 r.

Łukasz Błaszczak, nr ORCID: 0000-0002-3372-4043

Recenzenci

Dr hab. Piotr Rylski, prof. UW

Dr hab. Tadeusz Zembrzuski, prof. UW

Wydawca

Małgorzata Stańczak

Redaktor prowadzący

Joanna Ołówek

Opracowanie redakcyjne

Agnieszka Witczak

Projekt okładek serii

Wojtek Kwiecień-Janikowski, Przemek Dębowski

prawolubni

Ta książka jest wspólnym dziełem twórcy i wydawcy. Prosimy, byś przestrzegał przysługujących im praw. Książkę możesz udostępnić osobom bliskim lub osobiście znanym, ale nie publikuj jej w internecie. Jeśli cytujesz fragmenty, nie zmieniaj ich treści i koniecznie zaznacz, czyje to dzieło. A jeśli musisz skopiować część, rób to jedynie na użytek osobisty.

Szanujmy prawo i własność

Więcej na www.legalnakultura.pl

Polska Izba Książki

© Copyright by Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o., 2021

ISBN 978-83-8223-660-6

Dział Praw Autorskich

01-208 Warszawa, ul. Przyokopowa 33

tel. 22 535 82 19

e-mail: ksiazki@wolterskluwer.pl

księgarnia internetowa www.profinfo.pl

Synom – Jankowi i Mikołajowi

SPIS TREŚCI

Wykaz skrótów	13
Wprowadzenie.....	17
Rozdział 1	
Powództwo jako forma ochrony prawnej. Przypadek powództwa oczywiście bezzasadnego a realizacja prawa do ochrony prawnej	23
1. „Prawo do powództwa” w ujęciu historycznym	23
2. Pytanie o aktualność teorii „prawa do powództwa” w świetle obecnie obowiązującego Kodeksu postępowania cywilnego. Teoria „prawo do powództwa” a prawo do sądu	38
3. Powództwo a konstrukcja powództwa oczywiście bezzasadnego	51
3.1. Istota powództwa i jego rodzaje	51
3.2. Roszczenie procesowe a powództwo oczywiście bezzasadne	61
4. Przesłanki procesowe i przesłanki zasadności powództwa a powództwo oczywiście bezzasadne	65
4.1. Przesłanki procesowe i ich znaczenie z punktu widzenia istoty powództwa oczywiście bezzasadnego	65
4.2. Przesłanki materialne a powództwo oczywiście bezzasadne	77
4.2.1. Istota przesłanek materialnoprawnych	77
4.2.2. Przesłanki materialnoprawne a pojęcie bezzasadności powództwa.....	83
4.2.3. Przesłanki materialnoprawne a kwestia „istoty sprawy”	89
4.2.4. Kwalifikowane postaci bezzasadności powództwa (bezzasadność „zwykła” a bezzasadność „oczywista”).....	94
5. Regulacje prawne odwołujące się do kategorii powództw oczywiście bezzasadnych (oczywiście bezzasadnych roszczeń)	99
6. Powództwo oczywiście bezzasadne a nadużycie prawa procesowego z art. 4 ¹ k.p.c. (powództwo oczywiście bezzasadne a nadużycie prawa podmiotowego z art. 5 k.c.)	103
7. Powództwo oczywiście bezzasadne a kategoria pism niezawierających żądania	126

Rozdział 2

Istota powództwa oczywiście bezzasadnego	133
1. Zapatrywania doktryny i judykatury w przedmiocie powództwa oczywiście bezzasadnego	133
2. Kwalifikacja do kategorii powództw oczywiście bezzasadnych	143
2.1. Cechy definicyjne powództwa oczywiście bezzasadnego	146
2.2. Moment stwierdzenia oczywistej bezzasadności powództwa	150
2.3. Inne kwestie relewantne dla oceny oczywistej bezzasadności powództwa	151
3. Przyczyny wynikające z prawa materialnego uniemożliwiające skuteczne dochodzenie roszczeń	152
3.1. Zobowiązania naturalne (niezaskarżalne) a kategoria powództwa oczywiście bezzasadnego	153
3.1.1. Powództwo oparte na roszczeniu przedawnionym	158
3.1.2. Powództwo oparte na roszczeniach obejmujących zobowiązania z gier lub zakładów, które nie są prowadzone na podstawie zezwolenia właściwego organu państwowego, a równocześnie nie są zakazane ani nierzetelne	161
3.1.3. Powództwo oparte na roszczeniu, co do którego nastąpiło zrzeczenie się roszczenia w ramach wcześniej prowadzonego procesu cywilnego	162
3.1.4. Powództwo oparte na roszczeniu o zawarcie umowy przedwstępnej niespełniającej wymagań, od których zależy ważność umowy przyrzeczonej	164
3.1.5. Powództwo oparte na roszczeniu o wykonanie polecenia z art. 893 k.c. (art. 894 k.c.)	169
3.1.6. Powództwo oparte na roszczeniu o wykonanie polecenia z art. 982 k.c. (art. 985 k.c.)	173
3.1.7. Powództwo oparte na roszczeniu objętym umową <i>pactum de non petendo</i>	175
3.1.8. Powództwo oparte na żądaniu zwrotu świadczenia, którego spełnienie czyni (czyniło) zadość zasadom współzycia społecznego (art. 411 pkt 2 k.c.)	182
3.1.9. Powództwo oparte na żądaniu wynikającym ze zobowiązań moralnych czy też obyczajowych (towarzyskich)	184
3.2. Terminy zawite dla czynności wytoczenia powództwa a kategoria powództwa oczywiście bezzasadnego	187
3.2.1. Termin prekluzyjny do dochodzenia roszczeń posesoryjnych (art. 344 § 1 k.c.)	195
3.2.2. Termin prekluzyjny do dochodzenia roszczeń o wstrzymanie budowy (art. 347 § 1 k.c.)	197

3.2.3. Termin prekluzyjny do dochodzenia roszczeń wynikających z art. 568 k.c	198
3.2.4. Termin prekluzyjny do dochodzenia roszczeń z art. 746 § 1 k.p.c. i z art. 479 ¹¹³ § 4 k.p.c.	200
3.2.5. Termin prekluzyjny do dochodzenia praw stanu cywilnego. Powództwa o ustalenie macierzyństwa i o zaprzeczenie macierzyństwa, o ustalenie i o zaprzeczenie ojcostwa oraz o ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa.....	202
3.2.6. Termin prekluzyjny do wytaczania innych powództw. Wybrane przykłady na podstawie regulacji Kodeksu cywilnego i Kodeksu spółek handlowych	206
3.3. Gdy prawo materialne przewiduje niedopuszczalność wytoczenia konkretnego powództwa.....	219
4. Brak interesu prawnego na przykładzie poszczególnych rodzajów powództw a kategoria powództwa oczywiście bezzasadnego	226
4.1. Znaczenie interesu prawnego dla dochodzenia roszczeń w procesie cywilnym	226
4.2. Interes prawny przy powództwie o świadczenie a możliwość wystąpienia przypadków oczywistej bezzasadności powództwa	233
4.3. Interes prawny przy powództwie o ukształtowanie a możliwość wystąpienia przypadków oczywistej bezzasadności powództwa	235
4.4. Interes prawny przy powództwie o ustalenie (art. 189 k.p.c.) a możliwość wystąpienia przypadków oczywistej bezzasadności powództwa	237
4.4.1. Interes prawny w przypadku powództwa o ustalenie nieistnienia lub nieważności uchwały zgromadzenia wspólników (akcjonariuszy) a kwestia oczywistej bezzasadności powództwa	242
4.4.2. Interes prawny w przypadku powództwa o ustalenie w sprawach dotyczących czynu nieuczciwej konkurencji a kwestia oczywistej bezzasadności powództwa	247
4.4.3. Interes prawny w przypadku powództwa o ustalenie z art. 284 p.w.p. a kwestia oczywistej bezzasadności powództwa	251
4.4.4. Interes prawny w przypadku powództwa o ustalenie prawa (art. 189 k.p.c.) i dalej idące żądanie na przykładzie roszczenia o usunięcie niezgodności (art. 10 u.k.w.h.) a kwestia oczywistej bezzasadności powództwa	254
4.4.5. Interes prawny w przypadku powództwa o ustalenie nieważności testamentu (lub innej czynności prawnej) a kwestia oczywistej bezzasadności powództwa	257

4.4.6. Interes prawny w przypadku powództwa o ustalenie istnienia lub nieistnienia zapisu na sąd polubowny a kwestia oczywistej bezzasadności powództwa	260
4.4.7. Interes prawny w przypadku powództwa o ustalenie, że wyrok arbitrażowy „nie szkodzi prawom osób trzecich”, a kwestia oczywistej bezzasadności powództwa	265
4.4.8. Interes prawny w przypadku powództwa o ustalenie zobowiązania naturalnego (niezupełnego) a kwestia oczywistej bezzasadności powództwa	269
4.4.9. Inne przypadki braku interesu prawnego umożliwiające zakwalifikowanie powództwa do kategorii powództw oczywiście bezzasadnych	270
5. Legitymacja w procesie cywilnym a możliwość oddalenia powództwa jako oczywiście bezzasadnego	272
5.1. Brak legitymacji procesowej wynikającej z art. 250 k.s.h. (art. 422 § 2 k.s.h.) a kwestia oczywistej bezzasadności powództwa	281
5.2. Brak legitymacji procesowej wynikającej z art. 61, 63 ¹ , 63 ³ k.p.c. a kwestia oczywistej bezzasadności powództw	286
5.3. Brak legitymacji procesowej Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych (art. 459 ust. 1 i art. 611 pkt 2 p.z.p.) a kwestia oczywistej bezzasadności powództwa	289
5.4. Brak legitymacji procesowej organu podatkowego (art. 199a § 3 o.p.) a kwestia oczywistej bezzasadności powództwa	290
5.5. Inne wybrane przypadki braku legitymacji procesowej a kwestia oczywistej bezzasadności powództwa	292
6. Sprzeczność z zasadami współżycia społecznego a możliwość oddalenia powództwa jako oczywiście bezzasadnego	293
7. Przypadek ewidentnego braku podstawy prawnej a kwestia oczywistej bezzasadności powództwa	295
8. Wygaśnięcie roszczenia w wyniku spełnienia świadczenia, potrącenia i zwolnienia z długu a kwestia oczywistej bezzasadności powództwa	297
9. Podstawa faktyczna powództwa a oczywista bezzasadność powództwa	299
9.1. Brak związku logicznego pomiędzy przytoczonymi faktami a żądaniem	300
9.2. Brak związku prawnego pomiędzy przytoczeniami faktycznymi a żądaniem	302
9.3. Notoryjność faktów (i faktów powszechnie dostępnych lub znanych sądowni z urzędu)	304
10. Problem żądań fikcyjnych (upozorowanych) oraz sprzecznych z dobrymi obyczajami a kwestia oczywistej bezzasadności powództwa	306
10.1. Istota żądań fikcyjnych a możliwość uznania ich za oczywiście bezzasadne	306

10.2. Przypadki powództw sprzecznych z dobrymi obyczajami (powództwa wytaczane w złej wierze)	311
--	-----

Rozdział 3

Odrębności proceduralne związane z wytoczeniem i orzekaniem

w przedmiocie oczywiście bezzasadnego powództwa	319
1. Pozew oczywiście bezzasadny a kwestia braków formalnych. Właściwość sądu w przedmiocie rozpoznania powództwa oczywiście bezzasadnego...	319
2. Powództwo oczywiście bezzasadne a wnioski sformułowane w pozwie przez stronę powodową	324
2.1. Powództwo oczywiście bezzasadne a wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu	325
2.2. Powództwo oczywiście bezzasadne a wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych	328
3. Powództwo oczywiście bezzasadne a kumulacja roszczeń	331
4. Zawisłość sprawy (<i>lis pendens</i>) a powództwo oczywiście bezzasadne (art. 191 ¹ k.p.c.)	336
4.1. Problem braku doręczenia odpisu pozwu pozwanemu i wynikające z tego skutki	336
4.2. Zaistnienie „stanu sprawy w toku” („zawisłości postępowania”) w następstwie wytoczenia powództwa oczywiście bezzasadnego	342
5. Wyrokowanie w postępowaniu z powództwa oczywiście bezzasadnego (art. 191 ¹ § 3 k.p.c.)	351
5.1. Orzekanie w sprawie z powództwa oczywiście bezzasadnego (art. 191 ¹ § 3 k.p.c.) a rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym (art. 148 ¹ k.p.c.)	351
5.2. Klasyfikacja wyroków ze względu na różne kryteria	361
5.3. Uzasadnienie wyroku (art. 191 ¹ § 4 k.p.c.)	370
5.4. Skutki wyroku oddalającego powództwo oczywiście bezzasadne (art. 191 ¹ § 3 k.p.c.)	376
5.4.1. Prawomocność formalna i materialna wyroku oddalającego powództwo oczywiście bezzasadne. Uwagi wprowadzające	376
5.4.2. „Stan sprawy w toku” („zawisłość postępowania”) a powaga rzeczy osądzonej i moc wiążąca wyroku oddalającego powództwo oczywiście bezzasadne	385
5.4.3. Znaczenie wyroku oddalającego powództwo oczywiście bezzasadne dla podmiotu wskazanego jako pozwany. Stanowisko własne – koncepcja wyroku bezużytecznego (<i>sententia inutiliter data</i>) względem strony pozwanej	392
6. Apelacja powoda od wyroku oddalającego powództwo oczywiście bezzasadne	398
7. Niedopuszczalność skargi kasacyjnej	402

8. Skarga pozwanego o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem oddalającym powództwo oczywiście bezzasadne 403

Rozdział 4

Sankcje za nadużycie w postaci wytoczenia powództwa oczywiście

bezzasadnego	407
1. Sankcje za nadużycie uprawnień procesowych. Uwagi ogólne	407
2. Pytanie o możliwość zastosowania sankcji z art. 226 ² § 2 k.p.c. w przypadku wytoczenia powództwa oczywiście bezzasadnego	415
3. Sankcja z art. 423 § 2 k.s.h.	418
4. Sankcja z art. 22 ust. 1 i 2 u.z.n.k.	428
5. Dochodzenie roszczenia o odszkodowanie i o zadośćuczynienie w wypadku wytoczenia powództwa oczywiście bezzasadnego. Stanowisko własne	434
5.1. Uwagi wprowadzające. Stanowisko doktryny i judykatury.....	434
5.2. Stanowisko własne	438
6. Odpowiedzialność pełnomocnika w wypadku wytoczenia powództwa oczywiście bezzasadnego	444
7. Inne szczególne przypadki odpowiedzialności w wypadku wytoczenia nieuzasadnionego powództwa <i>actio pro socio</i> (art. 295 § 4 i art. 486 § 4 k.s.h.).....	447
Podsumowanie	453
Bibliografia	457

WYKAZ SKRÓTÓW

Źródła prawa

- austr. ZPO – austriacki Kodeks postępowania cywilnego z 1.08.1895 r. – Gesetz über das gerichtliche Verfahren in bürgerlichen Rechtsstreitigkeiten/Zivilprozessordnung (RGBl. 1895/113 ze zm.)
- d.k.p.c. – dawny Kodeks postępowania cywilnego z 29.11.1930 r., po znowelizowaniu i dodaniu niektórych przepisów ogłoszono tekst jednolity kodeksu w obwieszczeniu Ministra Sprawiedliwości z 1.12.1932 r. (Dz.U. z 1932 r. Nr 112, poz. 934 ze zm.) – akt archiwalny
- k.c. – ustawa z 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. z 2020 r. poz. 1740 ze zm.)
- Konstytucja RP – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.04.1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.)
- k.p.c. – ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2020 r. poz. 1575 ze zm.)
- k.r.o. – ustawa z 25.02.1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz.U. z 2020 r. poz. 1359)
- k.s.h. – ustawa z 15.09.2000 r. – Kodeks spółek handlowych (Dz.U. z 2020 r. poz. 1526)
- NCPC – francuski Kodeks postępowania cywilnego – Le nouveau Code de procédure civile
- o.p. – ustawa z 29.08.1997 r. – Ordynacja podatkowa (Dz.U. z 2020 r. poz. 1325 ze zm.)
- pr. spółdz. – ustawa z 16.09.1982 r. – Prawo spółdzielcze (Dz.U. z 2020 r. poz. 275 ze zm.)
- p.w.p. – ustawa z 30.06.2000 r. – Prawo własności przemysłowej (Dz.U. z 2020 r. poz. 286 ze zm.)
- p.z.p. – ustawa z 11.09.2019 r. – Prawo zamówień publicznych (Dz.U. poz. 2019 ze zm.)
- u.k.s.c. – ustawa z 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2020 r. poz. 755 ze zm.)
- u.k.w.h. – ustawa z 6.07.1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (Dz.U. z 2019 r. poz. 2204)
- u.z.n.k. – ustawa z 16.04.1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz.U. z 2020 r. poz. 1913)

- ZPO – niemiecki Kodeks postępowania cywilnego z 30.01.1877 r. – Zivilprozessordnung, w opracowaniu z 5.12.2005 r. (BGBl. I S. 32/02, ber. 2006, s. 431)

Czasopisma, zbiory orzecznictwa i publikatory

- ADR – Arbitraż i Mediacja
 AUL – Acta Universitatis Lodziensis. Folia Iuridica
 AUMCS – Acta Universitatis Mariae Curie-Skłodowska
 AUWr – Acta Univesitatis Wratislaviensis
 BSN – Biuletyn Sądu Najwyższego
 Cz.Adw.Pol. – Czasopismo Adwokatów Polskich
 Dz.U. – Dziennik Ustaw
 Dz.Urz. UE – Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej
 EPS – Europejski Przegląd Sądowy
 GP – Głos Prawa
 GS – Głos Sądownictwa
 GSP – Gdańskie Studia Prawnicze
 GSW – Gazeta Sądowa Warszawska
 Iust. – Iustitia
 KPCiH – Kwartalnik Prawa Cywilnego i Handlowego
 KPCiK – Kwartalnik Prawa Cywilnego i Karnego
 KPP – Kwartalnik Prawa Prywatnego
 KPPub – Kwartalnik Prawa Publicznego
 KSP – Krakowskie Studia Prawnicze
 MoP – Monitor Prawniczy
 MoPP – Monitor Prawa Pracy
 NP – Nowe Prawo
 N.Pal. – Nowa Palestra
 NPC – Nowy Proces Cywilny
 OSA – Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych
 OSN – Orzecznictwo Sądu Najwyższego (do 1962 r.)
 OSNAPiUS – Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych (od 1994 r.)
 OSNC – Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Cywilna (od 1995 r.)
 OSNCP – Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Cywilna oraz Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych (od 1963 r. do 1994 r.)
 OSNC-ZD – Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Cywilna – Zbiór Dodatkowy
 OSNP – Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych (od 2003 r.)
 OSP – Orzecznictwo Sądów Polskich (od 1990 r.)
 OSPiKA – Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych (od 1957 r. do 1989 r.)
 OTK – Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego
 OTK-A – Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, Seria A
 Pal. – Palestra
 PiP – Państwo i Prawo

PiZS	-	Praca i Zabezpieczenie Społeczne
PN	-	Przegląd Notarialny
PP	-	Problemy Prawne
PPC	-	Polski Proces Cywilny
PPE	-	Przegląd Prawa Egzekucyjnego
PPH	-	Przegląd Prawa Handlowego
PPiA	-	Przegląd Prawa i Administracji
PPPM	-	Problemy Prawa Prywatnego Międzynarodowego
Prok. i Pr.	-	Prokuratura i Prawo
Pr.Sp.	-	Prawo Spółek
Prz.Sej.	-	Przegląd Sejmowy
PS	-	Przegląd Sądowy
PUG	-	Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego
Rej.	-	Rejent
RNP	-	Roczniki Nauk Prawnych KUL
RPEiS	-	Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny
RPiE	-	Ruch Prawniczy i Ekonomiczny
R.Pr.	-	Radca Prawny
RPW	-	Rocznik Prawniczy Wileński
SC	-	Studia Cywilistyczne
SP	-	Studia Prawnicze
SPE	-	Studia Prawno-Ekonomiczne
SPP	-	Studia Prawa Prywatnego
SPW	-	Studia z Prawa Wyznaniowego
ST	-	Samorząd Terytorialny
St.Iur.	-	Studia Iuridica
WSE	-	Wrocławskie Studia Erazmiańskie
WSS	-	Wrocławskie Studia Sądowe
Zb. Orz.	-	Zbiór Orzeczeń
Zb. Urz.	-	Zbiór Urzędowy Orzeczeń Sądu Najwyższego (od 1917 r. do 1939 r.)
ZNASW	-	Zeszyty Naukowe Akademii Spraw Wewnętrznych
ZNIBPS	-	Zeszyty Naukowe Instytutu Badań Prawa Sądowego
ZNUJ	-	Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego
ZNUŁ	-	Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego
ZNUMK	-	Zeszyty Naukowe Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu
ZNUWr	-	Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Wrocławskiego

Inne skróty

KEA	-	Kodeks Etyki Adwokackiej
KERP	-	Kodeks Etyki Radcy Prawnego
NSA	-	Naczelny Sąd Administracyjny
SA	-	Sąd Apelacyjny
SN	-	Sąd Najwyższy
TK	-	Trybunał Konstytucyjny
UZP	-	Urząd Zamówień Publicznych

WPROWADZENIE

Wprowadzona nowelizacją z 2019 r. instytucja powództwa oczywiście bezzasadnego znalazła odzwierciedlenie w przepisie art. 191¹ k.p.c. Już z samego założenia instytucja ta miała na celu zapobieganie wszelkim przejawom kwerulanctwa i niepotrzebnego angażowania organów sądowych w rozpoznawanie żądań upozorowanych i z istoty oczywiście bezzasadnych. Procedowanie w przypadku tego rodzaju żądań pochłania czas i pracę potrzebną na prowadzenie czynności w sprawach rzetelnie wytoczonych. W uzasadnieniu projektu nowelizującego przepisy procedury cywilnego wskazano, że remedium na ten stan rzeczy upatrywano między innymi w instytucji powództwa oczywiście bezzasadnego¹. Tak obrany kierunek oparty został na zaleceniach nr R(84)5 Komitetu Ministrów Rady Europy dla Państw Członkowskich dotyczących zasad procedury cywilnej zmierzających do usprawnienia wymiaru sprawiedliwości. Stosownie do nich, w razie wszczęcia przez stronę oczywiście bezzasadnego postępowania, sąd powinien dysponować możliwością rozstrzygnięcia sprawy w uproszczonej procedurze, z możliwością nałożenia na stronę grzywny lub obowiązku zapłaty odszkodowania (zasada 2 pkt 1)². W wypadku spraw oczywiście bezzasadnych skład sądu odwoławczego powinien być ograniczony do jednego sędziego³. Na skutek nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego z 2019 r. uproszczenie procedury sądowej w sygnalizowanym aspekcie sprowadzono między innymi zarówno do rezygnacji z wydłużonego postępowania, jak i do pominięcia wszelkich czynności związanych z nadaniem zwykłego biegu pismu procesowemu, jakim jest pozew. W taki oto sposób postępowanie z pozwu oczywiście bezzasadnego w założeniu miało stanowić rozwinięcie znanej już w postępowaniu nieprocesowym instytucji z art. 514 § 2 k.p.c.⁴, w myśl którego sąd na posiedzeniu niejawnym, nie wzywając zainteresowanych do udziału w sprawie, może oddalić wniosek (wszczynający postępowanie nieprocesowe), z którego treści wynika oczywisty brak uprawnienia wnioskodawcy. Uznając, że zastosowanie tej instytucji przyniosło korzyść na gruncie postępowania nieprocesowego, właściwe stało się adaptowanie tego rozwiązania na gruncie procesu cywilnego. I w tym leży zasadniczy problem, ponieważ

¹ Zob. uzasadnienie do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, s. 36 (źródło: <http://zembrzusi.eu/wp-content/uploads/2019/01/nowela-kpc-2019.pdf>, dostęp: 27.12.2020 r.).

² Por. J. Jasiński, *Standardy prawne Rady Europy. Zalecenia. Sądownictwo. Organizacja – postępowanie – orzekanie. Wybór i tłumaczenie*, t. 4, Warszawa 1998, s. 255.

³ Por. J. Jasiński, *Standardy...*, s. 272.

⁴ Zob. uzasadnienie do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, s. 36.

ustosunkowując się do nowelizacji, można odnieść wrażenie, że zwyciężył przede wszystkim pragmatyzm rozstrzygania spraw cywilnych, kosztem innych naczelnych wartości, które powinny przyświecać każdemu postępowaniu sądowemu. Postulat szybkości i efektywności postępowania nie może wypaczać zasadniczego celu postępowania ani prowadzić do naruszenia prawa jednostki w zakresie uzyskania ochrony prawnej, bez względu na to, czy zajmuje ona pozycję powoda, czy pozwanego⁵. Podobny wniosek można wyprowadzić, gdy chodzi o realizację prawa do sądu czy wreszcie zasady równości stron procesowych. O ile pomysł zamieszczenia tej instytucji w regulacji Kodeksu postępowania cywilnego oceniam pozytywnie, o tyle mam poważne wątpliwości natury konstytucyjnej, gdy chodzi już o poszczególne rozwiązania towarzyszące tej konstrukcji. Prawo sądowe powinno czerpać i pozostawać w harmonii z wartościami wyrażonymi mniej lub bardziej jednoznacznie w Konstytucji RP, bez których nie sposób wyobrazić sobie funkcjonowania procesu sądowego jako elementu systemu prawnego demokratycznego państwa prawa⁶. Zestawiając to z samą ideą, jaka przyświecała ustawodawcy, należałoby podnieść, że postęp w nowelizacji współczesnego prawa cywilnego procesowego nie może następować kosztem utrwalonej, uzasadnionej i wypracowanej tradycji, o której bardzo często, podążając za tym postępowaniem, zapominamy⁷. Idea postępu wywołuje nie mniej kontrowersji niż idea tradycji. Gdy ta pierwsza tęsknota ludzka egzaltuje wartości tego, co stare, to ta druga wyraża marzenia o rozpoczynaniu rzeczy od nowa⁸. I w tym niekiedy leży cały problem. Bez względu jednak na to tradycja nie jest i nie może być hamulcem postępu, lecz konieczną jego podstawą, pomostem między tym, co było, a tym, co jest i co się aktualnie dzieje⁹.

W tym znaczeniu, podejmując jakąkolwiek próbę nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego, powinniśmy zwracać uwagę na dotychczasowy dorobek nauki i koncepcje, które niekiedy mają charakter nieprzemijający. Zlekceważenie znaczenia i wartości dorobku myśli prawniczej nie pomaga procesowi tworzenia nowych instytucji na płaszczyźnie prawa procesowego cywilnego. Nie może być tak, że potrzeba usprawnienia postępowania sądowego będzie odbywała się bez głębszej refleksji na temat konsekwencji i skutków, jakie dana instytucja będzie w przyszłości wywoływała. I nie chodzi tu już o samo dobro wymiaru sprawiedliwości (w rozumieniu sprawności funkcjonowania

⁵ Por.: także P. Rylski, *O nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego ustawa z 4.07.2019 r., w ogólności*, Pal. 2019/11–12, s. 16; M. Gutowski, P. Kardas, *O nowym modelu polskiej procedury cywilnej – uwagi wprowadzające do „Palestry” 11–12/2019 poświęconej nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego*, Pal. 2019/11–12, s. 8 i 9.

⁶ Na co zwraca uwagę T. Zembruski, *Powództwo oczywiście bezzasadne a dostęp do ochrony prawnej w postępowaniu cywilnym*, maszynopis złożony do publikacji pokonferencyjnej, Warszawa 2020, s. 1.

⁷ Por.: M. Sawczuk, *Tradycja a postęp w nowelizacji cywilnego prawa sądowego (in statu nascendi)* [w:] *Ewolucja polskiego postępowania cywilnego wobec przemian politycznych, społecznych i gospodarczych. Materiały konferencyjne Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr Postępowania Cywilnego Szczecin–Niechorze 28–30.9.2007 r.*, red. H. Dolecki, K. Flaga-Gieruszynska, Warszawa 2009, s. 16 i 17; S. Dalka, *Efektywność postępowania nakazowego i upominawczego w procesie cywilnym*, Pal. 1978/5–6, s. 23 i 24.

⁸ Por. M. Sawczuk, *Tradycja...*, s. 18.

⁹ Por. M. Sawczuk, *Tradycja...*, s. 18.

sądów i procedur sądowych), ale przede wszystkim o to, aby procedura cywilna zapewniała rzeczywistą ochronę prawną jednostce, i to z poszanowaniem jej wszelkich gwarancji procesowych¹⁰.

Wątpliwości, które powstały w związku z instytucją powództwa oczywiście bezzasadnego, starałem się przedstawić w ramach niniejszego opracowania, głównie konfrontując je z odrębnościami proceduralnymi związanymi z wytoczeniem tego rodzaju powództwa. Praca w tym aspekcie ma przede wszystkim walor dogmatyczny.

Poddając analizie instytucję powództwa oczywiście bezzasadnego, należało umieścić ją w określonym modelu badawczym (w określonej perspektywie badawczej). Praca została podzielona na cztery rozdziały, z których każdy stanowi osobny przedmiot analizy i na podstawie każdego z nich sformułowane zostały określone tezy badawcze.

Rozdział pierwszy został poświęcony zagadnieniom wprowadzającym ze wskazaniem na to, czy aktualne na dzień dzisiejszy jest posługiwanie się pojęciem prawa do powództwa i czy prawo to może być przedmiotem nadużycia. W tym kontekście należało zestawić dotychczasowe poglądy wywiedzione w przedmiocie „prawa do powództwa” z prawem do sądu i ustaleniem, czy przypadkiem emanacją prawa do sądu na gruncie procesu cywilnego nie jest realizacja prawa do powództwa. W dalszej części konieczne stało się zestawienie kwestii przesłanek procesowych i przesłanek materialnoprawnych z powództwem oczywiście bezzasadnym. Na tej podstawie wyprowadzony został wniosek co do prawnej relewancji zarówno przesłanek procesowych, jak i przesłanek materialnoprawnych w kontekście orzekania w przedmiocie powództwa oczywiście bezzasadnego. Ponadto w rozdziale tym analizie poddana została problematyka nadużycia prawa procesowego z przesłaniem, że wystąpienie z żądaniem oczywiście bezzasadnym w określonych okolicznościach może zostać potraktowane jako przejaw nadużycia prawa procesowego, a nie – tak jak do tej pory pojmowano tę kwestię – jako nadużycie prawa podmiotowego w rozumieniu art. 5 k.c. Przeniesienie rozważań na temat nadużycia do rozdziału pierwszego uzasadnione było tym, że problematyka ta poniekąd stała się punktem wyjścia do dalszych rozważań. Jednocześnie w sposób świadomy w rozdziale tym nie zostały zamieszczone uwagi na temat sankcji z tytułu nadużycia, ponieważ perspektywa powództwa oczywiście bezzasadnego wykracza poza regulację art. 191¹ k.p.c. i tym samym ocena zasadności zastosowania poszczególnych sankcji musiała zostać poprzedzona innymi jeszcze uwagami. Problem oczywistej bezzasadności powództwa ma charakter wielopłaszczyznowy, stąd też omawiając regulację art. 191¹ k.p.c., uzasadnione stało się zwrócenie uwagi na inne przypadki, w których sąd może potraktować powództwo jako oczywiście bezzasadne i wywieść z tego tytułu określone konsekwencje. Zabieg ten o tyle okazał się celowy, że pozwolił faktycznie uchwycić istotę oczywistej bezzasadności, i to w różnych konfiguracjach procesowych.

¹⁰ Por. także A. Kubas, *Nadużycie prawa procesowego – próba oceny ostatnich zmian legislacyjnych*, Pal. 2019/11–12, s. 167.

Rozdział drugi poświęcony został analizie istoty powództwa oczywiście bezzasadnego. Rozważania dotyczą nie tylko regulacji art. 191¹ k.p.c., ale również art. 22 u.z.n.k. czy też art. 423 § 2 k.s.h. Podjęta została próba wyjaśnienia konstrukcji oczywistej bezzasadności i przyczyn, które stwarzają podstawy do tej kwalifikacji. Ocenie poddane zostały dotychczasowe poglądy doktryny zaprezentowane jeszcze na tle dawnego Kodeksu postępowania cywilnego (z 1932 r.), jak i te współczesne, a także stanowisko judykatury w tym zakresie. W przedmiotowym kontekście niezwykle cenne okazało się orzecznictwo z okresu dwudziestolecia międzywojennego. Oceniając istotę powództwa oczywiście bezzasadnego, przyjęto, że konstrukcja ta może opierać nie tylko na ocenie samego roszczenia procesowego, ale wpływ na nią mogą mieć również inne kwestie, jak chociażby warunki udzielenia ochrony prawnej. W konsekwencji uzasadnione stało się poddanie analizie również przyczyn wynikających z prawa materialnego uniemożliwiających skuteczne dochodzenie roszczeń, a to za sprawą zobowiązań naturalnych czy też terminów zawitych. Podobnie zasadne okazało się zestawienie zapatrywań w przedmiocie interesu prawnego, legitymacji procesowej oraz sprzeczności z zasadami współżycia społecznego z możliwością oddalenia powództwa jako oczywiście bezzasadnego. Wreszcie poszukując przesłanek umożliwiających zakwalifikowanie powództwa do wspomnianej kategorii, należało ustalić, czy jest to możliwe w oparciu o przypadek ewidentnego braku podstawy prawnej lub podstawy faktycznej oraz żądań fikcyjnych.

Rozdział trzeci poświęcony został odrębnościom proceduralnym zaistniałym na skutek wytoczenia powództwa oczywiście bezzasadnego. Zwrócono uwagę na aspekty konstytucyjne regulacji art. 191¹ k.p.c. oraz podjęto dyskusję naukową w przedmiocie innych skomplikowanych zagadnień, które pojawiają się na tle zastosowania wspomnianej instytucji. Te mające fundamentalne znaczenie zagadnienia zostały przedstawione przy uwzględnieniu autorskiej koncepcji. Podobnie zaprezentowana została autorska koncepcja, gdy chodzi o kwalifikację wyroku wydanego w sprawie z powództwa oczywiście bezzasadnego i jego znaczenie dla samego pozwanego. Omówiono wreszcie uproszczenia, jakie przewidział ustawodawca, gdy chodzi o orzekanie i uproszczony system zaskarżenia wyroku.

Rozdział czwarty poświęcony został sankcji za nadużycie prawa procesowego w związku z wytoczeniem powództwa oczywiście bezzasadnego. Problematyka sankcji została poddana analizie nie tylko w kontekście art. 226² k.p.c., ale także z punktu widzenia konsekwencji określonych w art. 423 § 2 k.s.h. oraz art. 22 ust. 1 i 2 u.z.n.k. Uzasadnione stało się także zwrócenie uwagi na odpowiedzialność samego pełnomocnika konstruującego powództwo oczywiście bezzasadne. Rozdział czwarty kończą uwagi na temat innych przypadków odpowiedzialności, takich chociażby, jak wytoczenie nieuzasadnionego powództwa *actio pro socio* (art. 295 § 4 i art. 486 § 4 k.s.h.). Konieczność odwołania się do tej problematyki wynikała z faktu, że w określonych przypadkach już samo wytoczenie powództwa nieuzasadnionego, a nie oczywiście bezzasadnego, może skutkować określonymi sankcjami. W tym znaczeniu jest to więc regulacja szczególna,

nieco odbiegająca od innych unormowań. Z uwagi na całościowe potraktowanie zagadnienia sankcji z tytułu nadużycia prawa w postaci wytoczenia powództwa oczywiście bezzasadnego, uzasadnione stało się zwrócenie uwagi na inne sytuacje, unormowane poza Kodeksem postępowania cywilnego.

Mam nadzieję, że praca zainteresuje zarówno przedstawicieli nauki prawa procesowego cywilnego, jak i praktyków (adwokatów, radców prawnych i sędziów), którzy na co dzień stykają się z omawianą problematyką. Zdaję sobie sprawę, że jest to zagadnienie dotychczas nieopracowane, a przez to wiele kwestii mogłoby podlegać innej ocenie. Ujęcie tematu w taki sposób uzasadnione było nie tylko podejściem naukowym do samego zagadnienia, ale również względami praktycznymi, które to właśnie w odniesieniu do tego zagadnienia będą szczególnie widoczne. Jeżeli praca ta, przynajmniej w niewielkim stopniu, przyczyni się do podjęcia dyskusji w przedmiocie problematyki powództwa oczywiście bezzasadnego i w ogóle samej kategorii oczywiście bezzasadności, to wynikająca z tej okoliczności satysfakcja niewątpliwie zrekompensuje mi cały trud włożony w przygotowanie niniejszego opracowania.

Praca uwzględnia stan prawny oraz literaturę na dzień 1.01.2021 r.

Z tego miejsca pragnę podziękować Panom Recenzentom: Profesorowi Piotrowi Ryłskiemu i Profesorowi Tadeuszowi Zembrzuskemu za możliwość prowadzenia dyskusji w zakresie poruszanej problematyki i niekiedy cenne uwagi, a także za recenzje wydawnicze.

Nade wszystko głębokie wyrazy wdzięczności składam na ręce Pana Sędziego Dr. Zbigniewa Woźniaka z Sądu Okręgowego we Wrocławiu, który podczas licznych dyskusji zwracał mi uwagę na praktyczne kwestie związane z z instytucją powództwa oczywiście bezzasadnego.

Rozdział 1

POWÓDZTWO JAKO FORMA OCHRONY PRAWNEJ. PRZYPADEK POWÓDZTWA OCZYWIŚCIE BEZZASADNEGO A REALIZACJA PRAWA DO OCHRONY PRAWNEJ

1. „Prawo do powództwa” w ujęciu historycznym

Problematyka powództwa oczywiście bezzasadnego z natury rzeczy powinna być poprzedzona uwagami na temat prawa do powództwa, które to zagadnienie szeroko było dyskutowane w doktrynie prawa procesowego cywilnego i to poczynając jeszcze od czasów obowiązywania dawnego Kodeksu postępowania cywilnego do czasów współczesnych¹.

Ewolucja procesu cywilnego na przełomie XIX i XX wieku sprzyjała rozwojowi myśli i koncepcji na temat ochrony prawnej udzielanej w postępowaniu sądowym. Niewątpliwie przyczyniły się do tego także dziewiętnastowieczne tendencje społeczne, skutkujące potrzebą ponownego określenia obszarów prawa prywatnego i prawa publicznego, a przy tym także ustaleniem właściwego kryterium umożliwiającego przeprowadzenie podziału na prawo publiczne i prawa prywatne². Przewartościowanie celów postępowania cywil-

¹ Por.: E. Waśkowski, *Skarga, powództwo i prawo do ochrony sądowej*, PPC 1937/9–10, s. 263; Z. Resich, *Istota procesu cywilnego*, Warszawa 1985, s. 20 i n.; W. Berutowicz, *Funkcja procesu cywilnego w oświeceniu nauki o tzw. prawie skargi* [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Kamila Stefki*, Warszawa–Wrocław 1967, s. 10 i 11; W. Berutowicz, *Znaczenie prawne sądowego dochodzenia roszczeń*, Warszawa 1966, s. 9; W. Berutowicz, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 1984, s. 224; W. Broniewicz, *Pojęcie prawa do powództwa w nauce polskiego procesu cywilnego* [w:] *Proces i prawo. Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa ku czci profesora Jerzego Jodłowskiego*, red. E. Łętowska, Ossolineum 1989, s. 279; H. Mądrzak, *Prawo do sądu jako gwarancja ochrony praw człowieka (studium na tle polskiego prawa konstytucyjnego, prawa cywilnego materialnego i procesowego)* [w:] *Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona*, red. L. Wiśniewski, Warszawa 1999, s. 189 i 190; K. Korzan, *Roszczenie procesowe jako przedmiot postępowania cywilnego w kontekście prawa dostępu do sądu i prawa do powództwa* [w:] *Symbolae Vitoldo Broniewicz dedicatae. Księga pamiątkowa ku czci Witolda Broniewicza*, red. A. Marciniak, Łódź 1989, s. 175 i n.

² Por.: H. Krzyżanowski, *Zasady postępowania sądowego cywilnego*, Warszawa 1984, s. 1 i n.; H. Chwali-bog, *Wykład kodeksu postępowania cywilnego*, Warszawa 1874, s. 3 i n.; F.X. Fierich, T. Dziurzyński, S. Gołąb,

nego i uznanie jego publicznego charakteru, samej procedury, a nie praw cywilnych stron i przedmiotu procesu, skutkowało postulatem aktywnego wkraczania państwa w sferę procesu cywilnego³. Proces cywilny poczęto postrzegać jako wyodrębniony od prawa prywatnego mechanizm pełniący ważne funkcje społeczne i zmierzający do realizacji interesu publicznego. W tym jednak założeniu podstawową kwestią okazać się miało to, że proces cywilny, bez względu na inne aspekty, służyć miał ochronie porządku prawnego poprzez ochronę praw prywatnych⁴. W istocie chodziło o to, że w procesie cywilnym interes prywatny (tj. interes stron dążących do urzeczywistnienia przysługującego im prawa) „ścierał się” z interesem publicznym⁵. Ochrona w kontekście analizowanego zagadnienia udzielana była przez sąd, z tym że wszczęcie samego procesu uzależnione zostało od inicjatywy zewnętrznej, a więc od sądu niezależnej. Zasada *nemo iudex sine actore* wymagała w każdym wypadku wniosku o wdrożenie procesu. Dopóki żądania w tym kierunku nie było, dopóty sąd nie mógł wdrożyć akcji, a więc i proces nie mógł się rozpocząć⁶. To zaś sprzyjało wykształceniu się dalszych idei związanych z prawem do powództwa⁷. Skorzystanie z powództwa stanowiło bowiem wyraz prawa do uzyskania ochrony sądowej, co należało wiązać ze stanem istniejącym w czasie potrzeby zwróce-

Polska procedura cywilna. Sprawozdanie Komisji wybranej przez Towarzystwo Prawnicze i Ekonomiczne w Krakowie. Część I, Kraków 1918, s. 8 i 9. Współcześnie na to zjawisko zwraca uwagę P. Rylski, *Ochrona interesu publicznego w postępowaniu cywilnym – przyczyny, przejawy, skuteczność* [w:] *Interes publiczny a interes prywatny w prawie*, red. T. Giaro, Warszawa 2012, s. 70.

³ Por.: A. Stawarska-Rippel, *Elementy prywatne i publiczne w procesie cywilnym w świetle prac kodyfikacyjnych w Polsce (1918–1964). Studium historycznoprawne*, Katowice 2015, s. 24; H. Krzyżanowski, *Zasady...*, s. 13 i n.; F.X. Fierich, T. Dziurzyński, S. Gołąb, *Polska...*, s. 21 i n.; K. Lutostański, *Z badań nad pierwiastkiem prywatnym i publicznym w procesie cywilnym*, Warszawa 1907, s. 9 i 10; J. Jodłowski, *Nowe drogi polskiego procesu cywilnego. Założenia ideologiczne reformy postępowania cywilnego*, Warszawa 1951, s. 8; K. Petruszewicz, *Zwrot ku pierwiastkowi publicznemu w procesie cywilnym*, RPW 1928/2, s. 160; J. Gudowski, *Pełnomocnictwo procesowe na tle podziału prawa na prywatne i publiczne*, PPC 2011/1, s. 8 i 9; R. Kulski, *Cel i funkcje postępowania cywilnego* [w:] *Postępowanie rozpoznawcze w przyszłym Kodeksie postępowania cywilnego*, red. K. Markiewicz, A. Torbus, Warszawa 2014, s. 443 i n.; S. Car, *Pilne zadania prawnictwa*, KPCiK 1918/1–4, rok I, s. 434 i n.; P. Rylski, *Ochrona...*, s. 70.

⁴ Por.: A. Stawarska-Rippel, *Elementy...*, s. 24; A. Pastuszka, *Indywidualistyczne i społeczne pojmowanie orzecznictwa cywilnego*, GS 1933/6, s. 338 i 339; K. Lutostański, *Z badań...*, s. 9, 10 i 11; W. Berutowicz, *Funkcja postępowania cywilnego w Polsce Ludowej* [w:] *Wstęp do systemu prawa procesowego cywilnego. Zbiór studiów*, red. J. Jodłowski, Ossolineum 1974, s. 10 i 11; P. Rylski, *Ochrona...*, s. 71; J. Gudowski, *Pełnomocnictwo...*, s. 12 i 13; K. Gajda-Roszczyńska, *Między interesem publicznym a prywatnym. Granice władzy sądenia w postępowaniu cywilnym. Część 2 – władza sądenia a interes prawny*, PS 2020/4, s. 10.

⁵ Por.: R. Flejszar, *Sądowa kontrola czynności dyspozycyjnych stron – uwagi de lege lata i de lege ferenda* [w:] *Postępowanie rozpoznawcze w przyszłym Kodeksie postępowania cywilnego*, red. K. Markiewicz, A. Torbus, Warszawa 2014, s. 639; K. Gajda-Roszczyńska, *Między interesem publicznym a prywatnym. Granice władzy sądenia w postępowaniu cywilnym. Część 2 – władza...*, s. 7.

⁶ Por.: W. Godlewski, *Austryackie prawo procesowe cywilne*, Lwów 1900, s. 43; J.J. Litauer, *Pogląd ogólny na istotę i rozwój procesu cywilnego*, KPCiK 1919/2, s. 27 i 28; F.X. Fierich, *Nauka o sądach cywilnych. Część I*, Kraków 1918, s. 4 i 5, 31; P. Langheineken, *Der Urteilsanspruch*, Leipzig 1899, s. 2 i 3.

⁷ Por.: K. Stefko, *Postępowanie...*, s. 3 i 4; W. Godlewski, *Austryackie...*, s. 43; S. Włodyka, *Powództwo prokuratora w polskim procesie cywilnym*, Warszawa 1957, s. 7.

nia się o tę ochronę, tj. ze stanem faktycznym z chwili wytoczenia procesu i z normą cywilnego prawa materialnego właściwą dla tego stanu⁸.

Wbrew pozorom, pomimo pewnych zaszczości historycznych i obowiązywania art. 45 Konstytucji RP, wydawać by się mogło, że zagadnienie prawa do powództwa odeszło do lamusa i uznane zostało za niepotrzebne – to jednak w dalszym ciągu można dostrzec tendencję do powrotu do tego terminu, tak jakby zachował on aktualność nawet z dzisiejszej perspektywy, szczególnie jeżeli na gruncie prawa procesowego cywilnego teorię prawa do powództwa uznamy za adekwatną dla płaszczyzny procesowej i relewantną z punktu widzenia szeroko rozumianego prawa do sądu. Innymi słowy, a co będzie także przedmiotem dalszej wypowiedzi, prawo do sądu na gruncie postępowania sądowego znajduje wyraz w realizacji prawa do powództwa. Warto nadmienić, że w języku potocznym dość często używa się (i używano) terminu „powództwo” nie w znaczeniu żądania, z którym powód występuje przed sądem, lecz w znaczeniu możliwości (uprawnienia) do wystąpienia o ochronę prawną lub o ochronę w ramach wniesionego powództwa⁹.

Aktualność prawa do powództwa można zaobserwować również na tle innych porządków prawnych. Przykładowo we Francji nadal ma ono doniosłe znaczenie, przyjęto je *expressis verbis* między innymi w art. 30 NCPC (francuskiego Kodeksu postępowania cywilnego, *Le nouveau Code de procédure civile*). W nauce francuskiej rozróżnia się przy tym prawo i tzw. *l'action en justice*, którą traktuje się jako jedną z form prawa, pozwalającą na to, aby „zobowiązać” sąd. Odróżnia się również *l'action en justice* od żądania (*la demande en justice*). *L'action en justice* stanowi pewnego rodzaju moc prawną, podczas gdy *la demande en justice* stanowi efektywne już wykonanie (realizację) tej prawnej możliwości¹⁰.

Przybliżając istotę prawa do powództwa – jako zagadnienia aktualnego z punktu widzenia poruszanego tematu – należy powiedzieć, że w okresie kształtowania się teorii prawa

⁸ Por.: K. Stefko, *Postępowanie cywilne*, Lwów 1936, s. 2; S. Gołąb [w:] S. Gołąb, Z. Wusatowski, *Kodeks postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie sporne*, Kraków 1932, s. 290; W. Werhanowski, *Znaczenie interesu prawnego w procesie cywilnym*, Lwów 1908, s. 13; J. Jodłowski, *W kwestii zakresu i przedmiotu nauki postępowania cywilnego*, PiP 1969/4–5, s. 712; S. Włodyka, *Pojęcie postępowania cywilnego i jego rodzaje* [w:] *Wstęp do systemu prawa procesowego cywilnego. Zbiór studiów*, red. J. Jodłowski, Ossolineum 1974, s. 274–276; W. Berutowicz, *Funkcja postępowania cywilnego w Polsce...*, s. 11; W. Berutowicz, *Funkcja procesu cywilnego w oświetleniu nauki o tzw. prawie skargi* [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Kamila Stefki*, Warszawa–Wrocław 1967, s. 10–12; W. Berutowicz, *Znaczenie prawne sądowego dochodzenia...*, s. 9; M. Sawczuk, *O aktualności teorii stosunku prawnego cywilnoprosesowego* [w:] *Zbiór rozpraw z zakresu postępowania cywilnego*, AUWr No 1028, Prawo CLXX, Wrocław 1990, s. 196 i n.; W. Siedlecki, *Ochrona praw jednostki w procesie cywilnym*, ZNUJ 1978/81, s. 63 i 64.

⁹ Por.: W. Broniewicz, *Pojęcie prawa do powództwa...*, s. 279; P. Ryłski, *Udział osób trzecich w procesie cywilnym – perspektywa kodyfikacyjna* [w:] *Postępowanie rozpoznawcze w przyszłym Kodeksie postępowania cywilnego*, red. K. Markiewicz, A. Torbus, Warszawa 2014, s. 147; P. Ryłski, *Ochrona...*, s. 74.

¹⁰ Por. Z. Resich, *Istota...*, s. 21.

do powództwa podstawowy problem sprowadzał się co do ustalenia właściwego źródła wszczęcia procesu cywilnego i wywołania związanych z nim skutków¹¹. Rozwiązania tego dylematu szukano właśnie w koncepcji tzw. prawa do powództwa, określanego również, zwłaszcza w dawniejszym piśmiennictwie, mianem prawa skargi. Ten ostatni termin stanowił tłumaczenie niemieckiego terminu *Klag/e/recht* (powiązanego z teorią tzw. *Klagerecht* czy *Klagrecht*), wywodzącego się z terminologii stosowanej na ziemiach byłego zaboru pruskiego i austriackiego, gdzie niemiecki termin procesowy *Klage* tłumaczono według znaczenia etymologicznego jako „skarga”¹². Prawo skargi utożsamiano z tym, iż każdemu prawu prywatnemu odpowiada obowiązek innych uszanowania tego prawa, a w ślad za tym tkwi w tym prawie już, jako jego istotny przymiot, upoważnienie do żądania ochrony prawnej danego roszczenia temu prawu nam przysługującemu¹³. Prawo żądania pomocy prawnej to publiczne prawo skargi, oceniane wedle przepisów prawa publicznego, prawa procesowego, a nie prawo podmiotowe, określane wedle zasad prawa materialnego¹⁴.

W terminologii polskiej przez długi czas termin ten tłumaczony był jako „prawo skargi”¹⁵; następnie za powszechną aprobatą utrwalił się termin „prawo do powództwa”, najczęściej zresztą spotykany¹⁶. Zanim jednak to nastąpiło, dyskusja na temat samego pojęcia prawa skargi (*actio*) ukształtowanego jeszcze w prawie rzymskim, w ciągu wieków przeszła swoistą ewolucję, rodząc liczne spory i dyskusje¹⁷. Koncepcja prawa do powództwa, wywodząca się w istocie z rzymskiego prawa prywatnego, w którym centralną instytucją, zwłaszcza w okresie procesu formułkowego, była *actio*, oznaczała prawo dochodzenia przed sądem tego, co by się należało. Jak stwierdza W. Osuchowski, pretor rozwijał prawo w szczególności w ten sposób, że tworzył zupełnie nowe formułki, których *intentio* opierała się nie na prawie cywilnym, lecz na jakimś fakcie. Pretor mógł udzielić prawa skargi (*actio*) zarówno zgodnie z *ius civile*, jak i niezależnie

¹¹ Por.: H. Mądrzak, *Prawo...*, s. 189 i 190; J. Jodłowski, *Nowe...*, s. 9.

¹² Por.: P. Langheineken, *Der Urteilsanspruch...*, s. 2; W. Broniewicz, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 2008, s. 177 i 178; W. Broniewicz, *Pojęcie prawa do powództwa...*, s. 278 i 279; K. Korzan, *Roszczenie...*, s. 175 i n.; W. Berutowicz, *Znaczenie prawne sądowego dochodzenia...*, s. 9.

¹³ Por. W. Godlewski, *Austryackie...*, s. 291.

¹⁴ Por.: W. Werhanowski, *Zmiana skargi w austriackim procesie cywilnym*, Lwów 1911, s. 38; P. Langheineken, *Der Urteilsanspruch...*, s. 3 i n.; L. Rosenberg, *Lehrbuch des Deutschen Zivilprozessrechts*, Berlin 1931, s. 288 i 289.

¹⁵ Por. także: F.X. Fierich, T. Dziurzyński, S. Gołąb, *Polska...*, s. 22 i n.; F.X. Fierich, *Postępowanie przed sądami okręgowymi* [w:] *Polska procedura cywilna. Projekty referentów z uzasadnieniem*, t. 1, z. 1 i 2, Warszawa 1928, s. 179 i n.; M. Allerhand, *Postępowanie pierwszej instancji aż do wydania orzeczenia z wyłączeniem postępowania dowodowego* [w:] *Polska procedura cywilna. Projekty referentów z uzasadnieniem*, t. 1, z. 1 i 2, Warszawa 1928, s. 22 i n.

¹⁶ Por.: E. Waśkowski, *Skarga...*, s. 263; W. Berutowicz, *Postępowanie...*, s. 224; W. Broniewicz, *Postępowanie...*, s. 177; K. Korzan, *Roszczenie...*, s. 179.

¹⁷ Por.: F.X. Fierich, *Nauka...*, s. 3 i n.; S. Włodyka, *Powództwo...*, s. 7; także K. Gajda-Roszczyńska, *Między interesem publicznym a prywatnym. Granice władzy sądowniczej w postępowaniu cywilnym. Część 1 – w poszukiwaniu pojęcia interesu*, PS 2020/3, s. 33.

od *ius civile*¹⁸. To właśnie na skutek tej działalności rozbudowany został system skarg – *actiones*, udzielanych przez pretora. Można powiedzieć, że za czasów rzymskich *actio* była pojęciem bardzo szerokim i obejmowała każdą czynność procesową, a za czasów procesu kognicyjnego oznaczała też roszczenie w znaczeniu materialnoprawnym¹⁹. Zezwolenia pretorskie, utrwalone i usystematyzowane w formie różnego rodzaju *actiones*, rozwijane były przeważnie przez naukę włoską. Dopiero przedstawiciele szkoły natury doprowadzili do wyemancypowania się prawa podmiotowego spod wpływów *actio* jako samoistnego źródła dającego prawo do dochodzenia swoich pretensji od zobowiązanego²⁰. W wieku XIX wysiłki zmierzające do utrwalenia tych poglądów zostały zahamowane przez historyczną szkołę prawa, która przywróciła *actio* rolę, jaką odgrywała ona w ochronie procesowej²¹. Przedstawiciele tej szkoły, a w szczególności Friedrich Karl von Savigny²², potraktowali *actio* jako postać prawa podmiotowego, które występuje w formie konsekwencji jego naruszenia²³. Nawiązanie w niemieckiej literaturze cywilistycznej do prawa rzymskiego kontynuowane było przede wszystkim przez B. Windscheida, który już za życia uważany był za wiodącego przedstawiciela pandektystyki, nauki „dzisiejszego prawa rzymskiego”. Mimo że w rzeczy samej ówczesni pandektyści oddalili się w wielu szczegółach od koncepcji Savigny’ego, to nie kwestionowali nigdy prymatu prawa rzymskiego na obszarze Niemiec²⁴. Zamiłowanie B. Windscheida do prawa rzymskiego zrodziło się już w latach 1835–1837, w okresie studiów w Berlinie, gdzie słuchał wykładów Savigny’ego. Zamiłowanie do prawa rzymskiego nie opuściło go do końca życia. Reprezentując w niemieckiej nauce prawa kierunek romanistyczny, B. Windscheid opierał się na tradycji obowiązywania prawa rzymskiego, jednak rozumianej w duchu, który najdokładniej uosabia *System des heutigen Römischen Rechts* (*System dzisiejszego prawa rzymskiego*) Savigny’ego²⁵.

W późniejszym czasie za sprawą B. Windscheida dokonano znaczącego wówczas odkrycia, a mianowicie dostrzeżono, że poglądy prawników rzymskich i ówczesnych pandektystów na wykształconą w okresie procesu formułkowego *actio* nie odpowiadają już założeniom leżącym u podstaw materialnego porządku prawnego w sferze prawa

¹⁸ W. Osuchowski, *Zarys rzymskiego prawa prywatnego*, Warszawa 1971, s. 180; także R. Taubenschlag, *Rzymskie prawo prywatne na tle praw antycznych*, Warszawa 1955, s. 315 i n.; K. Kolańczyk, *Prawo rzymskie*, Warszawa 1973, s. 131 i n.

¹⁹ Por.: L. Ostrowski, *Prawo skargi*, Pal. 1992/7–8, s. 29 i n.; W. Berutowicz, *Znaczenie prawne sądowego dochodzenia...*, s. 10.

²⁰ Por. K. Korzan, *Roszczenie...*, s. 176.

²¹ Por. także G. Schulze, *Die Naturalobligation Rechtsfigur und Instrument des Rechtsverkehrs einst und heute – zugleich Grundlegung einer zivilrechtlichen Forderungslehre*, Tübingen 2008, s. 140.

²² Zob. także w ujęciu historycznym H.H. Jakobs, *Die Begründung der geschichtlichen Rechtswissenschaft*, Paderborn–München–Wien–Zürich 1992, s. 11 i n.; H. Mokre, *Theorie des Gewohnheitsrechts: Problementwicklung und System*, Wien 1932, s. 14 i n.

²³ F.K. Savigny, *System des heutigen römischen Rechts*, t. 5, Berlin 1841, s. 7 i n., powoływały za: K. Korzan, *Roszczenie...*, s. 176.

²⁴ Por. R. Wojciechowski, *Bernhard Windscheid (1817–1892)*, KPP 2009/3, s. 593.

²⁵ Por.: G. Schulze, *Die Naturalobligation...*, s. 147 i 148; R. Wojciechowski, *Bernhard...*, s. 593.

Powództwo oczywiście bezzasadne jako samodzielna instytucja zostało wprowadzone do Kodeksu postępowania cywilnego nowelizacją z 4 lipca 2019 r. Książka jako pierwsza na rynku w pogłębiony sposób podejmuje to zagadnienie. Rozważania nie ograniczają się tylko do problematyki procesowej, lecz także prezentują szerokie spektrum prawa prywatnego. Autor przeanalizował najtrudniejsze do rozstrzygnięcia kwestie, budzące wątpliwości zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie, m.in.:

- sytuacje oraz zdarzenia wskazujące na ziszczenie się oczywistej bezzasadności powództwa,
- odrębności proceduralne związane z wytoczeniem powództwa oczywiście bezzasadnego,
- cechy definicyjne oraz przyczyny kwalifikacji żądań jako oczywiście bezzasadnych,
- sankcje.

Publikacja zainteresuje adwokatów, radców prawnych, sędziów, komorników, a także przedsiębiorców będących stroną w postępowaniach cywilnych. Ponadto będzie przydatna dla pracowników naukowych oraz studentów.

Łukasz Błaszczak – profesor doktor habilitowany nauk prawnych; pracownik naukowo-dydaktyczny w Zakładzie Postępowania Cywilnego na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego; radca prawny, wspólnik spółki prawniczej z siedzibą we Wrocławiu; arbiter; redaktor naczelny kwartalnika „ADR. Arbitraż i Mediacja”; autor ponad stu czterdziestu publikacji naukowych z zakresu prawa procesowego cywilnego.

„W szczególności na wysoką ocenę zasługuje analiza wybranych instytucji prawa cywilnego i handlowego, które mogą w najczęstszych przypadkach prowadzić do uznania, że doszło do oczywistej bezzasadności”.

dr hab. Piotr Rylski, z recenzji wydawniczej

„Autor doskonale uchwycił i wyważył problemy konstrukcyjne, jak również skonfrontował je z problemami i wątpliwościami narastającymi w praktyce”.

dr hab. Tadeusz Zembrzusi, z recenzji wydawniczej



ZAMÓWIENIA:

INFOLINIA 801 04 45 45

ZAMOWIENIA@WOLTERSKLUWER.PL

WWW.PROFINFO.PL